

Ceny prenumeraty

W Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.
przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
miesięcznie 26 K. 40 h. z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. poczt. 2 K. 70 h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadstawane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych Numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

O co prosi deputacja miasta Lwowa w Wiedniu?

Lwów, 12 czerwca.

Deputacja, złożona z członków Rady i delega-
tów robotników, która wyjechała onegdaj do Wie-
dnia, powiozła z sobą krótki ale energiczny memo-
ryał do rządu, napisany przez st. radcę magistrata
p. Cosse.

Memoryał powiada, że w czasie zaburzeń lwow-
skich zdarzały się sceny przypominające rewolucję
francuską (?) i dowodzi, że powodem rozruchów był
nie pociąg do wykroczeń, lecz głód i nędza, które
popchnęły tłumy do wybuchu. Reprezentacja miasta
zwracała się już nieraz do rządu o pomoc na różne
roboty asanacyjne, aby móc zatrudnić rosnące ciągle
masy robotników, wносиła podania i memoriały,
zwracała przez deputację uwagę ministrów Koerbera
i Böhm-Bawerka w r. 1901 na możliwość rozruchów,
ale bezskutecznie.

Otóż, ażeby zapobiedz peryodycznym rozruchom
mas robotniczych koniecznym jest przedsięwziąć kro-
ki, dające im na dłuższy czas zarobek. Dla tego
Rada miejska stawia żądania, aby rząd rozpoczął
natychmiast następujące budowy dla celów państwa
a to:

1. Nowy gmach dla krajowej dyrekcji skarbu,
2. Gmach dla dyrekcji domen i lasów,
3. Nowy budynek dla sądu i przebudowa Bry-
gidek dla użytku sądów,
4. Budynek więzienny dla kobiet i mężczyzn,
5. Rozszerzenie budynków dla szkoły politech-
nicznej,
6. Budowa nowego seminarium nauczycielskiego
męskiego,
7. Przebudowa gmachu uniwersytetu i budowa
jednej nowej kliniki,
- 8) nowy budynek dla fiskusa,
- 9) budynek dla dyrekcji policyi i koszar dla
policyi,
- 10) nowy pałac dla namiestnika,
- 11) budowa nowego gimnazjum,
- 12) rozpoczęcie budowy kolei Lwów-Winniki,
- 12) niezwłoczne rozpoczęcie robót około regula-
cji Pełtów,
- 13) przedłużenie ustawy asanacyjnej z r. 1893.

W razie, gdyby natychmiastowe zadośćuczynie-
nie powyższymi żądaniami gminy nie było możli-
we prosi memoriał o wydatną zaliczkę na ko-
szta kanalizacji miasta, tak aby roboty mogły się
zacząć jeszcze w tym sezonie i aby robotnicy mogli
znaleźć zajęcie. W przeciwnym razie — mówi me-
moryał — można być pewnym, że pożarowania go-
dne wypadki w najkrótszym czasie powtórzą się
z większą siłą.

(Depesza „Słowa Polsk.“)

Wiedeń 12 czerwca. Deputacja m. Lwowa
konferowała najpierw z prezesem Jaworskim, który
oświadczył, iż z wielką chęcią o ile możliwości będzie
się starał poprzeć żądania m. Lwowa. Jaworski za-
prosił delegatów do lokalu Klubu polskiego, aby
i parlamentarna komisja, a nadto każdy z posłów,
któryby chciał, mógł wziąć udział w tej poufnej na-
radzie. Każdy z uczestników deputacji w przemó-
wieniu swoim wyliczał potrzeby m. Lwowa, a wszy-
scy określali sytuację we Lwowie jako bardzo kry-
tyczną, z powodu, że bardzo wielu ludzi jest obe-
cnie bez zajęcia.

Przemówienia delegatów lwowskich sprawiły na
posłach jak najkorzystniejsze wrażenie. Przemówie-
nia zastępców robotników, pp. Żelazkiewicza i Bru-
śniaka, wywarły bardzo silne wrażenie. Mowy ich
były bardzo stanowcze co do formy, ale trzymane
w tonie nadzwyczaj parlamentarnym.

Jaworski przyrzeka, że uczyni dla deputacji
wszystko możliwe i będzie ją wszędzie popierał.
Deputacja miała się widzieć z prezesem gabinetu
dr. Koerberem, tymczasem Jaworski zaproponował,
że lepiej będzie, jeżeli on wprzód rozmówi się
z dr. Koerberem i wysądzi, jaką jest opinia rządu
w tej sprawie, by deputacja później nie spotkała się
z odmową rządu.

Deputacja żąda od rządu co najmniej milio-
na koron na cele inwestycyj dla mia-
sta Lwowa.

Po rozprawie przeprowadzonej na poufnym zgro-
madzeniu zgodzono się żądać od rządu rozpoczęcia
ludowy uchwalonych już robót, pokazało się jednak,
że nie wszystkie plany są już gotowe.

Jeżeli to będzie przeszkodą w rozpoczęciu ro-

bót, deputacja żądać będzie od rządu bezprocento-
wej pożyczki, ponieważ nie ma widoków, aby
wniosek nagły o zasilek dla Lwowa mógł przy
dzisiejszym usposobieniu przejść w Radzie państwa.

Konferencya Koła z Koerberem w tej sprawie
odbędzie się dziś o godzinie 10-tej rano. Deputacja
będzie zapewne obecna podczas tej konferencji. Mo-
że też bezpośrednio po odbyciu konferencji komisji
parlamentarnej Koła, przyjmie dr. Koerber na au-
dyencji deputację lwowską.

Ostateczny wynik

skrutynium wyborów uzupełniających do Rady miejskiej.

Lwów, 12 czerwca.

Wczoraj wieczorem ukończono prace skrutacyjne
nad głosowaniem w uzupełniających wyborach 27
członków Rady miejskiej w salach V. i VI. czyli
dwóch ostatnich. Ostateczny więc wynik przedstawia
się następująco:

	Suma głosów oddan w sal. I, II, III i IV.	w sali V.	w sali VI.	Razem
Dr. Aschkenazy	2351	448	449	3288
Bardasz	1907	394	349	2650
Breiter	1000	365	272	1637
Chołodecki	2410	569	477	3456
Ciechulski	1814	245	335	2394
Czernicki	1076	402	266	1744
Drexler	1788	399	338	2625
Dr. Diamand	1429	217	266	1912
Filippi	999	334	303	1686
Feldstein	1385	223	205	1813
Getritz	1622	218	285	2125
Glaser	1075	413	333	1821
Hauser	1125	459	351	1935
Hudec	1417	262	258	1937
Ihnatowicz	1411	212	263	1886
Jasiński	2265	319	373	2957
Kraoh	1749	218	276	2243
Kroch	1454	140	221	1815
Lewicki	861	374	235	1470
Łuczkiwicz	1025	457	329	1811
Makowicz	1644	192	242	2078
Makusz	2634	605	537	3676
Markiewicz	1617	377	304	2298
Mokrzycki	2445	449	473	3367
Nahirny	880	206	221	1307
Ohly	1180	128	169	1477
Osada	1094	462	349	1905
Ozarkiewicz	1007	355	251	1613
Platowski	1613	186	233	2032
Próchnicki	1735	323	305	2468
Piwocki	190	286	119	595
Perier	859	350	203	1412
Pretorius	907	326	231	1464
Podwiński	814	341	217	1372
Dr. Rutowski	2480	527	472	3479
Riedl	1615	249	279	2143
Dr. Rucker	1933	294	358	2585
Dr. Roszkowski	963	396	273	1632
Rudzki	1118	452	334	1924
Sklepiński	1373	419	299	2091
Ks. Stopeżyński	573	331	225	1129
Schleyen	1423	286	267	1976
Silberstein	175	22	42	239
Thulie	1038	324	244	1606
Thom	2309	300	394	3003
Dr. Ungar	1013	338	299	1700
Wozelak	1746	247	296	2289
Wenzel	1552	178	241	1971
Wiksel	1707	176	274	2157
ks. Wasilewski	206	165	142	513
Zawadzki	1630	258	246	2134

Absolutna większość wynosi 1982 głosów. Uży-
skalo ją 22 kandyd., wobec czego przyjdzie jeszcze
do powtórnego ściślejszego wyboru 5 członków Rady
miejskiej. Do tego wyboru stanie 10 kandydatów,
którzy otrzymali najwięcej głosów jednak poniżej
absolutnej większości. Do powtórnego ściślejszego
wyboru przyjdą:

Schleyen	(1976 głosów)
Wenzel	(1971 „)
Hudec	(1937 „)
Hauser	(1935 „)
Rudzki	(1924 „)
Dr. Diamand	(1912 „)

Osada	(1905 „)
Ihnatowicz	(1886 „)
Glaser	(1821 „)
Kroch	(1815 „)

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Sytuacja.

Wiedeń, 12 czerwca. Sytuacja parlamentarna
była wczoraj tak niepewna, jak się to już od wielu
lat nie zdarzyło. Od samego początku posiedzenia
Izby położenie było krytyczne i chwiejne i takim
pozostało aż do końca, tj. do godz 1/29 wiecz. Całe
prawie wczorajsze posiedzenie zajęła mowa Wszech-
niemca Malika, który mówił od godziny w pół do
pierwszej do 8-jej wieczorem. Uzasadniał on swój
wniosek nagły w sprawie polowania. W mowie swo-
jej Malik nagromadził mnóstwo niedorzeczności, czy-
tał rozmaite podania i broszury, a to dlatego ponie-
waż założył się z Schönererem o 7 bute-
lek wina szampańskiego, że będzie mówił
przez 7 godzin. Malik rekord wygrał.

Zaraz po Maliku zabrał głos prez. ministrów
Koerber, który od godziny pół do 7 do 8 prze-
chadzał się po korytarzu przed wejściem do sali
z mową w rękę. Sprawiało to wielkie wrażenie, po-
nieważ co do tej mowy Koerbera chodziły rozmaite
wieści. Mówiono także, że Koerber znowu zagraził
parlamentowi absolutyzmem z powodu, że
parlament ważnych przedłożeń rządowych załatwić
nie chce. Gdy Koerber wszedł do sali zapanało
ogromne napięcie. Prezydent ministrów zabiera
głos i przedkłada równocześnie nową ustawę pra-
sową.

Nowela prasowa.

Nowa ustawa prasowa zezwala na dość
obszerną kolportaż dzienników. Jako
roznosiciele wykluczone są osoby budzące wstręt,
chore oraz obłąkani, ślepi, niemi, głuchoniemi, osoby
pod nadzorem policyjnym stojące, skazani co naj-
mniej na 6 miesięcy więzienia, jeżeli od czasu od-
bycia kary nie upłynęły przynajmniej dwa lata.
Wyjątkowo mogą otrzymać te osoby pozwolenie na
kolportowanie pism, jeżeli tym sposobem muszą
wyżywić rodzinę.

Wywoływać wolno tytuł i nakładcę, nie wolno
jednak wywoływać treści.

Umieszczenia sprostowania może dziennik od-
mówić, jeżeli może udowodnić, że całe sprostowanie
lub główna jego część jest nieprawdziwa, jeżeli
sprostowanie wniesiono po 4 tygodniach, jeżeli jest
co do objętości 3 razy większe aniżeli to, co się
prostuje, jeżeli sprostowanie podane jest w innym
języku, aniżeli treść, którą się prostuje, jeżeli spro-
stowanie uzasadnia czyn karygodny.

Konfiskata jest ograniczoną, jednakże
nie zniesioną.

Stanowisko Czechów.

Przez cały dzień konferowały wczoraj grupy
po korytarzach i klubach. Cała uwaga zwróconą
była na uchwałę Koła czeskiego. Koło czeskie uchwa-
liło, jak doniosłem, reworkować obstrukcję co do po-
datku od biletów kolejowych, jednakże pod
warunkami. Uchwałę i warunki trzymane w ści-
słej tajemnicy. Natychmiast po ukończeniu obrad
Koła czeskiego, udała się czeska komisja parlamen-
tarna do Koerbera i konferowała z nim o warun-
kach. Jeden z warunków dotyczy opustu przy po-
datku gruntowym, drugi zaś jest politycznej natury
i dotyczy sprawy językowej.

Koerber odmówił przyjęcia drugiego warunku,
a wtedy zgromadziła się parlamentarna komisja czeska
po raz drugi o godzinie 4-jej popołudniu i powzięła
uchwałę, że klub czeski trwa przy swo-
jej dawniejszej uchwałie, t. j. przy ob-
strukcji dla przedłożenia opodatkowania od
biletów kolejowych, ponieważ rząd nie zga-
dza się na postawione mu warunki.

Wskutek tego oświadczył Rzek licznym
posłom czeskim, że się podada do dymi-
syi, a to samo oświadczył także Koer-
berowi.

W ostatniej chwili donoszą, że choć sytuacja
jest bardzo krytyczna, to jednak przedstawia ona
jeszcze pewne widoki, gdyż spodziewają się, że dziś
nastąpią jeszcze dalsze rokowania z Czechami.

Sytuacja jest tak chwiejna, że wczoraj co pół
godziny wydawano nowe biuletyny, które jednak sprze-

ziwały się jedne drugim. Przyjąć można jako pewnik, że niepewność sytuacji trwa dalej i ciągle się pogorsza, dziś jednak po konferencyach może się znacznie poprawić.

Czesi wnieśli 10 wniosków nagłych, między innymi o zmianę konstytucji.

Koło czeskie zebrało się wczoraj o godzinie 1/2 9 rano a skończyło obrady o godzinie 1/2 1 w południe. Obecnych było 54 posłów. Uwarunkowanie rewokacji obstrukcji uważać należy, jako zwycięstwo żywiołów radykalnych, ponieważ Pacak zaproponował rewokację bez żadnych warunków, a propozycja ta nie została przyjęta. Rozprawy były nadzwyczaj burzliwe, podczas których przyszło do ostrych starć między przedstawicielami umiarkowanych a radykalnymi.

Slavische Corr. zamieszcza następujący komunikat: Klub czeski na ostatnich swych posiedzeniach zastanawiał się nad wnioskiem, poruszonym na ostatniej konferencji przewodniczących klubów, a mianowicie, aby klub czeski rozważył, czy ustawa o podatku od biletów kolejowych ma wejść na porządek dzienny jeszcze w ciągu bieżącej sesji.

Po dłuższej dyskusji uchwalił klub czeski obstawać przy swej pierwotnej uchwale, a mianowicie za dopuszczeniem pod obrady ustawy o podatku od biletów kolejowych, jeśli jednak przedtem przez rząd spełnione będą następujące warunki:

1) Ustawa o zniesieniu myt ma być załatwioną jeszcze w ciągu bieżącej sesji przez obie Izby i przedłożoną do sankcji, a kontrakty dzierżawne mają być w sierpniu b. r. wypowiedziane.

2) Ustawa o polepszeniu pensyj dla emerytów i pensyj dla wdów i sierót ma być jeszcze przed ustawą o podatku od biletów kolejowych załatwioną i wraz z nią przedłożoną do sankcji monarszej.

3) Rząd ma złożyć obowiązujące oświadczenie, że polepszy w oznaczonym czasie płace auskultantom i dyurnistom; podwyższone te płace mają być wypłacone z dochodów nowego podatku.

4) Do ustawy o podatku od biletów kolejowych ma być przyjęta klauzula, że wchodzi ona w życie wraz z wyżej wymienionymi ustawami.

5) Rząd ma złożyć obowiązujące oświadczenie, że ustawa o opustach podatkowych przy klęskach elementarnych przedłożona zostanie do sankcji.

6) rząd złoży stanowcze oświadczenie, co do zamiaru uregulowania kwestji językowej w Czechach, na Morawach i Śląsku.

P. dr. Pacak konferował w sprawie tych warunków z rządem. Rząd godzi się na przyjęcie pierwszych czterech, a odrzuca dwa ostatnie.

Wiener Allg. Zeitg w rubryce „po zamknięciu numeru“ donosi o sytuacji: „Słyszymy z dobrze poinformowanych kół parlamentarnych, iż mimo zastrzeżenia parlamentarnego, sytuacja nie jest beznadziejną. Usiłowania prowadzenia dalszych prawidłowych obrad w parlamencie trwają dalej, a w dobrze poinformowanych kółach poselskich zapewniają, że są widoki, że usiłowania te nie pozostaną bez dobrego skutku, owszem spodziewają się polepszenia sytuacji“.

Obstrukcja niemiecka jest zupełnie niewytłumaczoną i bodaj czy to nie jest manewr rządu, umyślnie zamówiony. Obstrukcja niemiecka według jednych ma stać w związku ze sprawą subwenyj dla towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, drudzy twierdzą, że Niemcy chcą wymusić na rządzie, by zniesienie handlu terminowego zbożem było uchwalone w Izbie panów.

Sprawa Sejmów źle stoi.

W sprawie zwołania Sejmu galicyjskiego bawi tu marszałek kraju hr. Potocki. Wczoraj wypowiadano tu bardzo pesymistyczne zapatrywania co do zwołania Sejmów i to ze strony najwybitniejszych przedstawicieli parlamentarnych.

Jeżeli tak dalej pójdzie i położenie się nie wyjaśni, nie jest wykluczoną możliwością, że Sejm wcale nie będą zwołane.

Fremdenblatt dementuje wiadomość jakoby Eulenburg wpływał na rząd austriacki, by nie zwoływał sejmu galicyjskiego z obawy demonstracji antypolskich.

Przebieg orajszego posiedzenia Izby był następujący:

Wniosek rekordowy p. Malika.

P. Malik (Wszechniemiec) „uzasadnia“ swój wniosek w sprawie uregulowania stosunków w łowiectwie. P. Malik przemawiał od godziny pół do 1-szej do pół do 8-mej. Podczas mowy jego przyszło do ostrego starcia z członkami centrum katolickiego z powodu ataków Malika na duchowieństwo. Ponieważ po Maliku nikt więcej nie był do głosu zapisany, przeto przystąpiono do głosowania i nagłość wniosku odrzucono.

Mowa dr. Koerbera.

Następnie zabrał głos prezydent gabinetu dr Koerber.

Dr. Koerber jeszcze przedtem, wracając do nagłego wniosku p. Kłofacza, odparł twierdzenia, jakoby z jakiegokolwiek strony wpływno na niezawisłość sędziów. Następnie tak przemówił:

Nowa ustawa prasowa.

Po otrzymaniu najwyższego upoważnienia, mam zaszczyt w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości przedłożyć Wysokiej Izbie projekt nowej ustawy prasowej do konstytucyjnego traktowania. Chcę tylko kilka uwag dołączyć. Rząd był zdania, że mając na oku cel, który sobie wytknął t. j. reformę ustawodawstwa prasowego, wobec wielkich zmian w sprawach, dotyczących prasy, w technice drukarskiej a szczególnie w naszych politycznych i społecznych zapatrywaniach i stosunkach, — nie należy występować z nowelą, poprawiającą tylko szczegóły, ale z nową ustawą, obejmującą całokształt ustawodawstwa prasowego, odpowiadającą w zupełności potrzebom naszych czasów.

Rząd bez wahania porzucił wszystko, co się wydawało być przestarzałym i zwracał uwagę wyłącznie na teraźniejszość. Można powiedzieć, że projekt ustawy wolny jest zupełnie od ducha policyjnego, żeśmy wszystkiego unikali, co mogło być tłumaczone jako wtargnięcie administracji publicznej w życie prasy, a to nawet w ograniczonych do minimum przypadkach, w których władzy bezpieczeństwa musi przysługiwać ingerencja. Jest ona ściśle zawisła od współdziałania sędziego a ocena administracyjnej instancyj nie odgrywa prawie roli. Mogłbym cały projekt ustawy w jednym tylko zdaniu streścić. Ustawa jest przeznaczoną do takiego chronienia podstaw państwa, jak to każdy nieuprzedzony musi przyznać.

Konfiskata prowizoryczna, wyjąwszy wypadki niespełnienia formalnych przepisów, ma nastąpić, jeśli miała miejsce obraza majestatu, obraza członków domu cesarskiego, zdrada stanu, szpiegostwo, bluźnierstwo, wiadomość narażająca na niebezpieczeństwo interesy państwa i zarząd wojskowy, podburzanie do zbrodni, która prawdopodobnie będzie wykonaną, przedwczesne ogłoszenie aktów sądowych albo zbrodni przeciw obywatelności. Ugrupowawszy te wypadki, znajdziecie panowie obronę zasady monarchicznej, nienaruszalności państwa, obronę istoty Boga, bezpieczeństwa i dobrych obyczajów.

Po każdej konfiskacie musi nastąpić postępowanie karno-sądowe przeciw winnym, albo konfiskata traci moc. Co do postępowania wyznaczone są znacznie krótsze terminy, aniżeli dotychczas. Całe tak zwane postępowanie obiektywne zostało ograniczone do jednego wypadku, że za karygodną treść pisma żadna z osób, według ustawy prasowej odpowiedzialnych, nie może być przez sąd pociągnięta do odpowiedzialności (?) (To zdanie wskutek wadliwości w telefonie wyszło niezrozumiale). Ale także i wtedy potrzebną jest publiczna rozprawa sądowa w obecności zastępcy pisma, który ma wszelkie prawa oskarżonego i ma prawo wniesienia zażalenia nieważności.

Zasadzeni nie ponoszą kosztów postępowania sądowego. Przy tem wszystkim należy zauważyć, że projekt nie oznacza w żadnej mierze możliwości protegowania ze strony rządu żadnych uprzywilejowanych stronnictw ani stanów. Dyskusja ma być, o ile obraca się w ramach ustawowych, dla każdej sprawy swobodną. Doświadczenie, poczynione prawie we wszystkich innych państwach, że zasady społeczne i polityczne, które dopiero co zostały stanowczo odrzucone, stają się później dosyć często panującymi, napomina do ostrożności szczególnie także wobec prasy i przy formułowaniu ustaw jej dotyczących. Ustawa prasowa nie jest bronią do ataków na prasę, ale jest właśnie obroną samej prasy przed wykroczeniami w jej łonie.

Muszę wspomnieć o kilku postanowieniach ustawy co do traktowania obrad Rady państwa, delegacji i Sejmów. To co dziś obowiązuje, jest niejasnym a także we wielu punktach niemożliwym do utrzymania. Przecież nie jest nawet pewnym, czy prasa przy obecnym sposobie umieszczania parlamentarnych sprawozdań korzysta z ustawy o nietykalności, albo, że aby odpowiedzieć w zupełności przepisom, musiałaby właściwie podawać przebieg obrad dosłownie. Z drugiej strony nie jest pewnym, czy prasa może być wstrzymana od podania jakich wyciągów z obrad ciał ustawodawczych albo z pism zakazanych.

W obu tych punktach nowa ustawa stwarza jasność i pewność. Publiczne rozprawy ciał ustawodawczych są w każdej rozciągłości nietykalne. Naturalnie ciała prawodawcze mają prawo wyjmować z pod tej nietykalności pewne doniesienia i pisma skonfiskowane.

Minister omawia następnie postanowienia ustawy, odnoszące się do spraw towarzyskich, życia rodzinnego i prywatnego, obrazy honoru i ruchu handlowego. Ubolewa, że nie zawsze szanuje się część osobistą, jakoteż życie rodzinne i prywatne. Zachodzi to nie tylko w życiu publicznym, ale niestety i w prasie. Jeżeli chodzi o agitowanie, mające więcej jeszcze charakter polityczny, to jeszcze to zjawisko dałoby się wytłumaczyć.

Dzieje się to niestety w licznie reprezentowanej prasie pokątnej, że życie prywatne i rodzinne jest przedmiotem wyzysku i spekulacji. (Potakiwania). Także nie rzadko wyzysk pochwały swoje stopniuje odpowiednio do taryfy. (Głosy: Bardzo słusznie). Na tem polu a także na sąsiednim polu publicznej obywatelności poprawa jest wskazana — to zdanie panuje ogólnie. Projekt usuwa więc z tego powodu wszelkie skargi o obrazę honoru osób prywatnych a także w pewnych, szczególnych przypadkach o obrazę osób urzędowych — z kompetencji

sądów przysięgłych, uznając je za przekroczenia, które mają sędzić państwowi sędziowie. (Oklaski).

Nowa ustawa postanawia za obrazę honoru i ogłaszanie nieobyczajnych anonsów karę aresztu (żywe oklaski). Za wyrządzenie szkody w życiu rodzinnym lub prywatnym przez zarzuty, które zachwiały powagę i towarzyskie stanowisko dotyczącej osoby, może być zwłaszcza wobec szczególnie obwiniających okoliczności, wymierzana obok kary aresztu także dosyć wysoka grzywna, oraz zwrot udowodnionej szkody (oklaski). Anonowanie zakazanych środków leczniczych może być ukarane aresztem. Bojkotowanie handlu przez prasę ma być karane wysoką grzywną. (Głosy: Bardzo słusznie!).

Nie potrzeba dodawać, że projekt z całą surowością występuje przeciwko owym produktom prasy, które nie mają wcale cech artyzmu, w istocie istnieją dla celów nieobyczajnych. Projekt ustawy zawiera dalej postanowienia dotyczące sprostowań, które mają odpowiadać przepisom, aby prasa znajdowała ochronę przed nieprawdziwymi sprostowaniami. Dotychczasowe postanowienia zabraniały dodawać uwag do sprostowań urzędowych. Postanowienie to prowadziło do tego, że prasa miała zawsze ostatnie słowo, podczas gdy obecnie, skoro do sprostowania będzie mogła być dołączona uwaga dziennika, każdy mając całość razem, będzie mógł łatwiej wyrobić sobie sąd o sprawie.

Odpowiedzialność za treść dziennika spada na redaktora odpowiedzialnego, w niektórych okolicznościach na drukarza i nakładcę. Wydawca, który bardzo rzadko z góry zna całą treść pisma, nie wchodzi wcale w rachubę. Ustawa zawiera ewentualność w razie karygodności czynu, pociągnięcia autora do odpowiedzialności. Wychodzi bowiem ze stanowiska, że przyznana prasie wolność, nakłada na nią obowiązki uwzględnienia i uszanowania zasad odpowiedzialności (oklaski). Ustawa stara się usunąć „słomianych redaktorów“, którzy wyłącznie istnieją w tych pismach, które już powyżej scharakteryzowałem.

Wszystkie przeciwko porządkowi w sprawach prasowych zasze wykroczenia kwalifikują się za przestępstwa i mają być karane grzywnami.

Termin postępowania karnego ma wynosić 3 miesiące. Dozwolone jest podpisywanie poszczególnych rubryk przez osobnych redaktorów, odpowiedzialnych za te rubryki. Wydania nadzwyczajne nie są połączone z warunkiem donoszenia o nich władzy, bo wartość tych wydań zależy właśnie od pospiechu.

Wolna kolportaż.

Nowa ustawa pozwala na kolportaż. (Oklaski). Sprzedaż książek na ulicach dozwolona jest tylko zastępcom księgarni. Przez dozwolenie kolportażu gazet, czyni się zadość potrzebie czasu. (Oklaski).

Rozwój austriackiej prasy zwraca uwagę na szereg zjawisk. Pocięszającym zjawiskiem jest to, że w prasie pracuje znaczna ilość wybitnych talentów literackich. Co do stosunków informacyjnych i wartości literackiej prasa austriacka — ogólne jest takie zdanie — zajmuje bezsprzecznie jedno z pierwszych miejsc.

Cechuje ją bogactwo treści, podczas gdy dział inseratów jest bardzo skromny, tak że wskutek tego niektóre pisma austriackie walczą z ciężką egzystencją. Rząd spodziewa się, że dozwolenie publicznej sprzedaży gazet i u nas wywrze korzystny skutek.

Byłaby obecnie chwila stosowna mówić o prasie, wystąpić przeciw pewnym przesądom, zbić legendy, odeprzeć oskarżenia, dać pewne wskazówki, mowca atoli nie pójdzie za tą pokusą. Rząd, który zna cały organizm życia publicznego, sądzi, że w przedłożonym projekcie nowej ustawy prasowej nie dał się kierować żadnym względem partyjnym lub interesom, tylko ograniczył całą swą opiekę do nienaruszalności podstaw państwa. Rząd ma swój program prasowy, aby wznieść silny mur ochronny dla zasad państwowych, dla religii, osobistego honoru i dobrych obyczajów. Rząd przez wniesienie projektu ustawy prasowej dał Izbie sposobność skutecznej pracy. Obecnie rzeczą jest wysokiej Izby pracę tę w rzeczywistości wykonać. (Żywe oklaski — mowca odbiera gratulacje).

Mowa Koerbera sprawiła dobre wrażenie i była kilkakrotnie oklaskiwana.

Wnioski nagłe.

Następnie przystąpiono do zamknięcia posiedzenia. Prezydent Izby zawiadamia, że wniesiono 10 nagłych wniosków. Mianowicie: Czescy radykali uczynili wniosek w sprawie wydania ustawy, dotyczącej zakazu określania rejonów dla cukrowni w celach dostawy buraków. Osiem nagłych wniosków uczynili Młodożesi, między innymi z żądaniem wyboru komisji z 48 członków dla opracowania nowego projektu konstytucji z uwzględnieniem historycznych praw królestw i krajów, dalej wybór komisji z 36 członków celem przeprowadzenia nowego rozdziału kwoty, o reorganizację wszystkich gałęzi administracji państwowej, o wyjaśnienia co do przebiegu rokowań z Węgrami, o szansach zawarcia traktatów handlowych, o przedłużeniu ustawy w sprawie taryf kolejowych.

Inny wreszcie wniosek nagły zawiera wezwanie do rządu, aby ustawę o odpisaniu podatku gruntowego w razie klęsk elementarnych, w razie przyjęcia przez Izbę posłów przeprowadzono w Izbie panów i przedłożono do sankcji.

Na wniosek Schoenerera uchwalono postawić ustawę prasową na ostatnim punkcie porządku dziennego. Posiedzenie o godz. 1/29 wieczór zamknięto. Następnego dnia o 11 rano.

Demonstracja dyetaryuszy.

Po zgromadzeniu dyetaryuszy, które zaprotestowało przeciw przewlekaniu obrad w Izbie posłów i odsuwaniu ustawy o podatku od biletów kolejowych, udało się kilkuset uczestników przed parlamentem i urządziło burzliwą demonstrację przeciw Wszechniemcom i Młodoczechom. Demonstranci usiłowali dostać się do vestibulu. Policja odparła ich, poczem się rozeszli.

Jeszcze o rokowaniach Koerbera z Jaworskim.

Podczas wczorajszych rokowań z Koerberem podniósł p. Jaworski także i inne postulaty galicyjskie.

Koerber u cesarza.

Dr. Koerber był wczoraj u cesarza na audyencji.

Memoryał Polaków do cesarza

przeciw polityce Prus?

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 12 czerwca. N. W. Journal zamieszcza list, nadesłany redakcji rzekomo ze Lwowa, w którym charakteryzuje usposobienie, panujące we Lwowie z powodu krzyżackiego apelu ces. Wilhelma na zamku w Malborgu.

Powiedziano tam, że z powodu chwiejnej polityki hr. Gołuchowskiego wobec Prus, postanowiono bez żadnych względów reagować na pruskie napaści i zająć agresywne stanowisko wobec trójprzymierza, nadto projektowane jest wysłanie w tej sprawie memoriału wprost do cesarza Franciszka Józefa, wobec tego, że polityka zagraniczna Gołuchowskiego okazała się nieudolną.

(Oczywiście te rewelacje N. W. Journalu są kombinacjami lokalnymi. Red.).

Sejm węgierski.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Budapeszt 12 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu węgierskiego prezydent gabinetu p. Szell odpowiadał na liczne interpelacje, a między innymi na interpelację w sprawie klauzuli celnej na wino włoskie. P. Szell powiedział, że dalsze utrzymanie tej klauzuli uważa za niemożliwe, że rząd zdecydowany jest przy odnawianiu traktatu handlowego z Włochami, klauzulę tę zmienić. Na podstawie dat statystycznych wykazywał niemożliwość dalszego zatrzymania tej klauzuli.

Następnie p. Szell, na zapytania skierowane do niego w sprawie rokowań ugodowych, odpowiedział, iż na pytania te odpowiadać wcale nie będzie, albowiem rokowania trwają dalej, a mowa w przyszłości będzie trzymał się tej reguły we wszystkich sprawach i wobec wszystkich, że o kwestjach, które są w toku rokowań, mówić wcale nie będzie. Przedwczesne oświadczenia utrudniają tylko rokowania. Nie skłoni więc mowcy w przyszłości do odpowiedzi na takie zapytania, ani tęsknota za oklaskami, ani żądanie odpowiedzi, ani nic innego. (Długotrwałe, burzliwe oklaski).

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 12 czerwca.

Aresztowanie na podwórzu Burgu.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu aresztowano na podwórzu zamku cesarskiego pewnego 20-letniego młodzieńca, który uderzył gwardzistę cesarskiego, gdy ten upomniął go, aby się oddalił. Aresztowanego odesłano na policję.

Minister Hartel na urlopie.

Karlsbad. Minister oświaty dr. Hartel przybył tu na kurację.

Samobójstwo.

Wiedeń. Pułkownik Igalfi, świadek z procesu pojedynkowego Offenheima, zastrzelił się.

Pożar.

Wiedeń. W Korneuburgu pod Wiedniem wybuchł wczoraj wielki pożar. Spalonych jest 15 domów. Ogień ugaszono.

Śmierć wskutek eksplozji.

Cieplice (Czechy). 10-letni chłopiec wziął do ust nabój dynamitowy i począł go gryźć. W tej

chwili nastąpiła okropna eksplozja, która wyrwała chłopcu mięso z twarzy i zabiła go na miejscu.

Małżonek królowej Holandyi w Wiedniu.

Wiedeń. Przybył tu książę Henryk, mąż królowej Wilhelminy holenderskiej.

Zażegnanie strajku w Tryescie.

Tryest. Strajk murarzy został ukończony.

Odroczenie parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament po przyjęciu ustawy cukrowej w trzecim czytaniu, został odroczony.

Głosy prasy francuskiej o programie rządu.

Paryż. Dzienniki paryskie zawierają w artykułach wstępnych opinie swe o przemówieniu prezydenta gabinetu, czyli o programie nowego rządu.

Gaulois powiada: Jasną jest rzeczą, że nowy prezydent gabinetu będzie kontynuował politykę Waldeck-Rousseau'a. Poprzedni gabinet miał w programie republikańską obronę, obecny zaś republikański atak.

Prasa socjalistyczna nie jest bardzo zadowolona, ponieważ spodziewała się więcej energii w oświadczeniu rządu co do formy i pewniejszych postanowień w treści.

Lanterne sądzi, że radykalizm nowego gabinetu jest bardzo umiarkowany.

Echo de Paris jest zdania, że oświadczenie rządu jest dla wszystkich zwolenników gabinetu wielkiem złudzeniem.

Petite republicque i inne pisma socjalistyczne piszą, że oświadczenie rządu nie ma ani siły, ani jasności.

Figaro pisze, że oświadczenie rządu jest wynikiem kompromisu zawartego pomiędzy członkami gabinetu.

Autorité nazywa oświadczenie rządowe jasnym bankructwem stronnictw radykalnych.

Skazanie Mussolina.

Lucca. Mussolino skazany na dożywotnie więzienie. Wniósł zażalenie nieważności. Innych współobwinionych uwolniono.

Wypadek Bleichroedera.

Berlin. Bankier Jerzy Bleichroeder doznał wczoraj ciężkich obrażeń, podczas jazdy powozem automobilowym. Mianowicie wypadł z powozu około Kolonii i potrzaskał sobie czaszkę.

Konfiskata polskiej biblioteki w Halle.

Halle. Donoszą, że policja skonfiskowała w pomieszkaniu pewnego polskiego studenta prywatną bibliotekę studentów i studentek, uczęszczających do wyższej szkoły w Halle.

Aresztowanie boerofla posła Lyncha.

Londyn. Członek angielskiej Izby gmin pułkownik Lynch, który w wojnie w południowej Afryce walczył po stronie Boerów, po przybyciu wczoraj do Newhawe, został przez władze angielskie aresztowany.

Londyn. W Izbie gmin wniesiono kilka interpelacji w sprawie aresztowania deput. Lyncha.

Zjazd kanclerzy Lambsdorfa i Buelowa.

Berlin. Podczas zjazdu cesarza Wilhelma z carem w Rewlu odbędzie się także zjazd obu ministrów spraw zagranicznych, gdyż carowi towarzyszyć będzie w tej podróży hr. Lambsdorf, a cesarzowi Wilhelmowi hr. Buelow. Obaj ministrowie mają odbyć ważną konferencję.

Król Edward na wystawie austr. przemysłu.

Londyn. Król Edward VII, z żoną, zwiędził tu wczoraj austriacką wystawę przemysłową w Prince's Skating Club. Parę królewską oprowadzał po wystawie ambasador austro-węgierski hr. Deym.

Orkan.

Nowy Jork. Donoszą, że w państwie Minnesota szalał okropny orkan, który zniszczył zupełnie kościoły i 9 domów. Dziesięć osób zginęło.

Echa sprawy Dreyfusa.

Paryż. W procesie wdowy po pułkowniku Henry przeciw Rajnachowi za nazwanie Henry'ego współnikiem Esterhazy'ego wniósł prokurator odrzucenie skargi, motywując tem, że Rajnach nie chciał obrazić wdowy po Henrym, ani jego synów, korzystał tylko z historycznego prawa i niewątpliwie działał w dobrej wierze. Nadto należałoby życzyć sobie, by ruch wywołany sprawą Dreyfusa już raz się zakończył. Wyrok zapadnie dziś.

Ks. Ferdynand bułgarski nad Nową.

Petersburg. Książę Ferdynand bułgarski przybył tu wczoraj przed południem jachtem z Peterhofu i udał się do katedry petropawłowskiej.

Petersburg. Książę Ferdynand bułgarski był wczoraj rano na nabożeństwie w Petropawłowskiej cerkwi, następnie złożył wizyty członkom domu carskiego i ambasadorom. U bułgarskiego agenta dyplomatycznego Stanczewa odbyło się śniadanie. Po południu przyjął książę przedstawicieli miasta. O 6 wieczór odjechał do Peterhofu, gdzie o 1/28 był na obiedzie galowym.

Budapeszt. Członek Izby magnatów hr. Emeryk Hunyady umarł.

Z sali sądowej.

Przed sądem przysięgłych

Lwów, 12 czerwca.

(Jeszcze głośny Adamski przed sądem. — Defraudacja na kolei).

Wczoraj popołudniu w dalszym ciągu rozprawy przeciwko Adamskiemu i Sce, postawił obrońca jego wniosek zwrócenia się do dyrekcji Towarzystwa ubezpieczeń we Wiedniu, która ma stwierdzić, że Adamski w krytyczny czas w lipcu roku 1896 bawił poza Lwowem. Trybunał wnioskowi odmówił, lecz w tej samej chwili nadszedł z dyrekcji policji w Busku (zabór rosyjski) telegram, potwierdzający, że w lipcu 1896 r. był Adamski w Busku, czem byłoby wykazane jego alibi.

Następnie w obszerniejszym wywodzie prawnym, starał się obrońca dr. Lau dowieść, że oskarżenie przeciwko Adamskiemu z przyczyn formalnościowych jest bezpodstawnem. Trybunał zastrzegł sobie w tej sprawie decyzję do dziś.

Na tem zamknięto postępowanie dowodowe i odroczono rozprawę do dziś godz. 3 1/2 popoł.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie,

w dniu 11 czerwca 1902.

Godzina	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	726.8	+19.8	SW ⁴	0.8	Najwyższa temperatura +25.6, najniższa +12.8.
2 popoł.	728.3	+20.4	WNW ⁸		Pochmurno, deszcz o 12 wpół. i nieznaczny kilka razy po g. 5.
9 wiecz.	729.4	+15.4	NNW ²		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-ej p.

Prognoza na dziś: Pogoda zmienna, przeważnie pochmurno, nieznaczne deszcze.

— **Czwartek, 12 czerwca. Dziś:** O 4 popołudniu wycieczka akad. Tow. „Ognisko“ do Lesieniec. — O 6 wieczorem posiedzenie Rady miejskiej. — O godz. 7 1/2 w teatrze miejskim „Dramat Kaliny“, sztuka w trzech aktach Z. Kaweckiego (premiera). — O 8 wieczorem w Związku naukowo-literackim wieczór literacki ku czci śp. Dygasińskiego. Zagai odczytem o Dygasińskim red. Z. Wasilewski.

— **Ucisk podatkowy we Lwowie.** Magistrat lwowski wysłał wczoraj do Wydziału krajowego obszerny elaborat dowodzący wadliwością zastosowania ustaw podatkowych, o ile wypadki takie zdarzyły się samej gminie miasta Lwowa lub fundacyom w jej zarządzie zostającym. Memoriał ten przeznaczony jest do użytku auktyi sejmowej, w roku ubiegłym dla tej sprawy wybranej. Niektóre z cytowanych tamże wypadków są wielce ciekawe, więc je przedstawimy w naszym piśmie w następnych numerach.

— **Wiec techników.** Na wniesione wczoraj podanie o wiec na d. 14 bm. z porządkiem dziennym: — 1. Ustawy akademickie słuchaczy Politechniki, 2. Sąd honorowy słuchaczy. 3. Reprezentacja młodzieży politechnicznej. 4. Kongres międzynarodowy studentów w Budapeszcie — otrzymali zwolujący następującą odpowiedź: „L. 670. Do Panów: Henryka Pelczarskiego, Kazimierza Drewnowskiego, Stanisława Wyszyńskiego, słuchaczy c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie.

— Wskutek podania Panów z dnia 10 bm. o pozwolenie na wiec z porządkiem dziennym, wyluszczone w podaniu, przychyliam się do ich prośby i udzielam sali Nr. X. na godzinę 7 wieczorem w dniu 14 bm. We Lwowie, d. 11 czerwca 1902 r.

Dzieślewski, rektor“.

— **Wielką stratę poniósł** onegdaj p. Fischel Schönbach z Żurawna koło Bortnik. Jadąc pociągami Nr. 312 z Nowosielec do Lwowa zgubił w przedziale trzeciej klasy pulares za kwotę 5800 kor. Nadto znajdowało się w pularesie 44 rubli papierowych, 25 pruskich marek i skrypt z podpisem p. Mickowskiego, opiewający na 2800 kor.

— **Wybite szyby.** Szkoda, jaką ponoszą gospodarze i lokatorowie w wybitych szybach w czasie ostatnich rozruchów na pl. Strzeleckim, wynosi około 4.800 koron.

W rachubę wzięte są i sąsiednie ulice, jak: Strzelecka, Szkarpowa, Czackiego, Stary Rynek, Kościelna, Beisera i w. i.

W samym budynku Strażnicy pożarnej wybito 286 szyb. Nie oszczędzono także stacji ratunkowej, gdzie wybito wszystkie szyby.

— **Dezertor.** Szeregowiec 15 pp., 10 komp. nazwiskiem Władysław Piasecki, zbiegł wczoraj z koszar i dotychczas nie wrócił.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 12 czerwca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 691.25, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 710.—, Akcje anglo-banku 280.—, Akcje Unionbanku 543.—, Akcje Länderbau 425.—, Akcje Bankvereinu 456.50, Akcje Bodencredit 960.—, Akcje gal. Banku hipotecznego 550.—, Akcje kolei państwowych 704.50, Akcje kolei południowych 72.50, Akcje Tramway A. 284.—, B. —, Akcje kolei Elbethal 452.—, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. 568.—, Akcje Alpiny 416.—, Akcje Rima Murany 517.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1579.—, Akcje Fabryk broni 332.—, Akcje tureckie tytoniowe 294.—, Oblig. węg. ind. 97.70, Renta majowa 101.65, Austr. Renta koronowa 99.70, Węg. Renta koronowa 97.85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 96.75, 4 proc. listy Banku kraj. 97.—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.20, 4 proc. listy Banku hip. 96.50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 100.60, 5 proc. listy Banku hip. 110.—, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 98.90, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 94.—, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 94.50, Losy tureckie 107.75, Marki 117.85 Ruble 253.45, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Pragskie Tow. żelaz. —, Koleje państw. —, Usposobienie przy cichym przebiegu pewne. Kredyty silnie

Berlin, 12 czerwca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 217.10, Staatsbahny 151.25, Disconto Comandit 187.90, Berlin Tow. handl. 158.90, Laura 207.75, Bohumery 201.10, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216.30, Kolej warsz.-wied. 178.—, Kolej morza śródziemnego 84.40, Kolej Meridionalna 125.25, Losy tureckie 118.—, Renta włoska 102.75, „Harpener“ kopalnia węgla 178.10, Kolej Marienburg-Miawka —, Konsolidacya 334.25, Lombardy 18.90, Kolej Henry 97.90, Niemiecki bank narodowy 116.25, Kanada Preferred 181.50, Akcje żegluga hamburskiej 109.10, Kurs warszawski —

Budapeszt, 12 czerwca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 120.60, Węgierska renta koronowa 97.85, Węgierski bank kredytowy 710.75, Węgierski bank dla przem. i handlu 43.—, Węg. bank hipoteczny 467.—, Węg. bank eskontowy 436.50, Austriacki bank kredytowy 689.50, Rima Murany 519.—, Budapeszt kolej miejska 614.50, Kolej południowa 72.—, Austr.-węg. kolej Państw. 704.75.

Tendencja słaba.
Berlin, 12 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. węgierska renta złota 101.75, Węgierska renta koronowa 98.10, Austr. akcje kredytowe 217.10, Staatsbahny 151.25, Lombardy 18.90, Disconto Comandit 187.90, Ruble 216.30. Tendencja spokojna.

Paryż, 12 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 80.77, Credit foncier 750.—, Bank ottomański 569.—.

Tendencja mdła.
Hamburg, 12 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 101.60, Austr. akcje kredytowe 216.90, Losy z r. 1860 —, Staatsbahny 151.—, Lombardy 18.75, Austr. renta złota 102.75, Węgierska renta złota 102.50.

Tendencja spok.
Frankfurt, 12 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 101.80, Austr. renta srebrna 101.80, Austr. renta złota 102.85, Austr. akcje kredytowe 216.90, Staatsbahny 151.35, Lombardy 18.90, 4 pr. austr. renta koronowa 120.—. Tendencja spok.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 12 czerwca. Pszenica na kwiecień kor. — do —, Pszenica na maj 9.20 do 9.25, Pszenica na październik 6.85 do 6.86, Owies na kwiecień — do —, Owies na październik 5.78 do 5.80, Kukurudza na maj 5.16 do 5.17, Kukurudza na lipiec 5.23 do 5.25, Czekap na sierpień 11.65 do 11.75.

Pogoda: powietrze chłodniejsze.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

Drobne ogłoszenia.

Skład płócien korczyńskich Lwów Halicka 16 poleca kompletne gotowe wyprawy ślubne wraz z koldrami i materacami od zł. 200. 4610 80—

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I. p. 2990

Nowość! Przyjmuje zarządza fabryczne blaszane naczynia na mleko do odświeżenia i ocynowania, pod bardzo przystępnymi warunkami. Jakób Wald, blacharz w Przemysłu, ulica Kazimierza Wielk. 21 4753 11—6

BIBLIOTEKA

domowa,

złożona z 150 dzieł o 200 tomach treści przeważnie beletrystycznej w nienaruszonym stanie korzystnie do odstąpienia. Zdarza się nieliczne sposobność dla towarzystw lub zakładających się bibliotek. Dzieła są najnowszych autorów i znakomicie dobrane. Na żądanie szczegółowy spis. — Zgłoszenia pod: Biblioteka do Administr. „Słowa Pol.“. 4672 ?

Posiadam cudowną sztukę odmładzania za pomocą masażu twarzy. Referencye najpierwszych osób. Zgłoszeń p-r. „Roksana 330“, Lwów. 5407 6

Nakładem „Słowa Polskiego“ wyszła i jest — do nabycia we wszystkich księgarniach

Powieść współczesna:

WIESŁAW SELAVUS

UGODOWCY

CENA 3 KORONY.

~ Nadsyłający powyż. kwotę wprost do Administracyi Słowa Polskiego we Lwowie, Chorażczyzna 17-19, nie ponosi kosztów opłaty pocztowej. ~

W Pasażu Mikolascha

otworzyliśmy od wejścia z ul. Kopernika 9470

Biuro sprzedaży

Słowa Polskiego

tamże składać można prenumeratę miejscową, nabywać pojedyncze numery Słowa Polskiego, jakoteż nasze wydawnictwa, z których przypominamy nasze nowości:

Dr. Głabiński. „Zamach na uniwersytet polski we Lwowie“. Cena 1 kor.

Wacław Gąsiorowski. „Huragan“, powieść historyczna w 3 tomach. Cena 6 kor.

Wiesław Selavus: „Ugodowcy“, powieść. Cena 4 kor.

Administracya „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

Wyszła z pod prasy drukarskiej praca
Dr. STANISŁAWA GŁABIŃSKIEGO

Zamach na uniwersytet polski we Lwowie

Cena 1 korona. Do nabycia we wszystkich księgarniach lub w Administracyi Słowa polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzna 17-19. 3737

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

są do nabycia następujące dzieła:

Józef Maskoff, *Zaszumi las* tomów 2
cena 6 kor.

St. Rossowski, *Moja córka* 2-50 „

„ *Psyche* 3-00 „

Abgar-Sottan, *Panna Siewierzan-ka* 2-00 kor.

Zmogas *Barcikowscy* 5-00 „

Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1-00 kor.

Przewodnik do kąpiel 1-00 „

Jako nowość

zaprowadziło „Słowo Polskie“ dla dogodności inserującej publiczności

Korespondentki inseratowe

Korespondentki te w pięciu różnych kolorach po cenie 60, 90, 1.20, 1.50 i 1.80 halerzy, dają prawo do umieszczenia anonsu w drobnych ogłoszeniach Słowa Polskiego do 10, 15, 20, 25 i 30 słów. Dogodność ich polega na tem, iż chcąc umieszczać anons w Słowie Polskiem, wystarczy kupić odpowiednią korespondentkę, i napisawszy na niej to, co się ma inserować, wrzucić (po odcięciu kuponu, który jako dowód uiszczenia należytości zatrzymać należy) do skrzynki pocztowej.

Korespondentki inseratowe „Słowa Polskiego“ nabywać można we wszystkich ekspedycjach pism i trafikach, które przyjmują prenumeratę, lub też sprzedają pojedyncze numery Słowa Polskiego, lub też wprost w Administracyi

Kursy Giełdy Wiedeńskiej			CENNIK		
z dnia 10 czerwca 1902 r.			lwowskie izby handlowej i przemysłowej.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			Lwów, dnia 11. czerwca 1902.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			I. Akcje za sztukę.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			II. Listy zastawne za 100 K.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			III. Oblig. za 100 K.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			IV. Losy.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			V. Monety.		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			KANTOR WYMIANY		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			kupuje i sprzedaje wszelkie papiery warto-		
Kursy o ile inaczej nie podano obliczone są za 100			ściowe i monety zagraniczne.		

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Główny depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką — Z Drukarni „Słowa Polskiego“ w: Lwowie, pod zarządą Józefa Ziemińskiego.